

POSTANOWIENIE

Dnia 12 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z wniosku H. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 marca 2020 r.,
zażalenia wnioskodawczynie na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 października 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

1. oddala zażalenie,

2. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz radcy prawnego M. K. kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł, powiększoną o stawkę należnego podatku od towarów i usług tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu zażaleniowym.

UZASADNIENIE

W postanowieniu z dnia 29 października 2019 r., sygn. akt III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) – w sprawie z odwołania H. S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T. (dalej również jako: ZUS) o wysokość emerytury – w pkt 1. ustalił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 9.887,95 zł; w pkt 2. odrzucił

skargę kasacyjną odwołującą się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 20 listopada 2018 r., sygn. akt III AUa (...).

Sąd ustalił, że wyrokiem z dnia 20 listopada 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację H. S. od wyroku Sądu Okręgowego w (...) z dnia 9 stycznia 2018 r. Wyrok ten zaskarżyła skargą kasacyjną ubezpieczona reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu – określając wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 10.189 zł.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że stosownie do art. 398² § 1 k.p.c. w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna jest uzależniona od wartości przedmiotu zaskarżenia, jeżeli sprawa dotyczy innych kwestii niż przyznanie lub wstrzymanie emerytury i renty albo objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. O dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje tylko różnica w wysokości emerytury, jeżeli spór nie dotyczy samej emerytury. Niniejsza sprawa jest sprawą o wysokość świadczenia. Wartość przedmiotu zaskarżenia określona przez pełnomocnika ubezpieczonej na kwotę 10.189 zł została zakwestionowana przez organ rentowy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych zarzucił błędne wyliczenie wysokości świadczenia od dnia 1 sierpnia 2017 r. podkreślając, że decyzją z dnia 29 sierpnia 2017 r. ustalił na nowo wysokość emerytury ubezpieczonej od dnia 1 sierpnia 2017 r. tj. od miesiąca w którym wpłynęły do sądu dokumenty dotyczące spornego okresu od dnia 10 lipca 1972 r. do dnia 23 sierpnia 1972 r. i od dnia 28 lipca 1972 r. do dnia 31 grudnia 1972 r. i że wnioskodawczyni od decyzji tej nie odwołała się. Zdaniem ZUS, ubezpieczona niezasadnie uważa, że zmiana wysokości jej emerytury powinna nastąpić od dnia 1 października 2013 r. tj. od wejścia w życie przepisu art. 174 ust. 3b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, podnosząc, że z wnioskiem o przeliczenie świadczenia na tej podstawie skarżąca nie występowała, zatem wysokość świadczenia emerytury została ustalona z zastosowaniem wskazanego przepisu prawa od dnia 1 stycznia 2016 r. tj. w związku ze złożonym wnioskiem o przeliczenie emerytury w oparciu o wynagrodzenie zastępcze.

Według Sądu Apelacyjnego wysokość zaległych świadczeń ubezpieczonej została przez ZUS prawidłowo ustalona. Postępowanie w zakresie objętym decyzją z dnia 29 sierpnia 2017 r. zostało przez Sąd Okręgowy umorzone - punkt I wyroku z

dnia 9 stycznia 2018 r. Wyrok w tym zakresie nie został zaskarżony, co przesądza o prawidłowości obliczenia wysokości emerytury z uwzględnieniem spornych okresów od dnia 1 sierpnia 2017 r. Brak jest również podstaw do obliczenia świadczeń za zaległy okres przy zastosowaniu art. 174 ust. 3b ustawy o emeryturach i rentach z FUS od dnia 1 października 2013 r. Przed 2016 r. ubezpieczona nie występowała z wnioskiem o ponowne ustalenie kapitału początkowego stosownie do treści art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2011 r., poz. 112). W takiej sytuacji prawidłowo organ rentowy ponownie ustalił kapitał początkowy i przeliczył emeryturę od dnia 1 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny przyjął, że wartość przedmiotu zaskarżenia zaległych świadczeń odwołującej się obliczona na podstawie art. 19 § 1 k.p.c. wynosi 9.800,11 zł, a wartość świadczeń przyszłych - obliczonych w oparciu o art. 22 k.p.c. – wynosi 87,84 zł. Wartość przedmiotu zaskarżenia w sprawie odwołującej się stanowi więc kwotę 9.887,95 zł. W sytuacji, gdy wartość przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego w niniejszej sprawie jest niższa niż 10.000 zł - skarga kasacyjna odwołującej się jest niedopuszczalna i podlega odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c.

W zażaleniu na powyższe postanowienie Sądu Apelacyjnego pełnomocnik z urzędu ubezpieczonej zarzucił naruszenie art. 398⁶ § 2 w związku z 398² § 1 k.p.c. przez odrzucenie skargi kasacyjnej z uwagi na ustaloną przez Sąd wartość przedmiotu zaskarżenia w wysokości niższej niż 10.000 zł (tj. 9.887,95 zł), podczas gdy prawidłowo ustalona wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 10.189 zł, a zatem wniesiona przez ubezpieczoną skarga kasacyjna spełniała wymóg określony w art. 398² § 1 k.p.c.

Pełnomocnik skarżącej wniosł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości; na podstawie art. 380 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c. - o rozpoznanie zaskarżonego postanowienia również w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w jego punkcie 1 tj. ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia na kwotę 9.887,95 zł, z uwagi na jego wpływ na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 2, jak również o zasądzenie kosztów pełnomocnika z urzędu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

H. S. urodziła się 13 listopada 1952 r.; podlegała zatem reżymowi ustalania prawa do świadczeń emerytalnych oraz obliczania ich wysokości właściwemu dla tej kategorii wiekowej.

Różnica wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną między wskazaną przez pełnomocnika wnioskodawczyni kwotą 10.100,98 zł a wskazaną przez pełnomocnika organu rentowego kwotą 9.800,11 zł wynika z sugestii ubezpieczonej, że zmiana wysokości świadczenia powinna była nastąpić z urzędu od dnia 1 października 2013 r., tj. od daty wejścia w życie przepisu art. 174 ust. 3b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Pełnomocnik skarżącej podał, że od tego dnia wysokość emerytury powinna wynosić 1.474,03 zł zamiast kwoty przyjętej przez ZUS - 1.213,43 zł, co za 5 miesięcy (do 28 lutego 2014 r.) dało kwotę 1.303 zł. ZUS – przedstawiając swoje obliczenia – przyjął, że w tym okresie ZUS nie był zobligowany do przeliczenia wysokości emerytury z urzędu.

Należy zwrócić uwagę, że kapitał początkowy jest ustalany dla osób urodzonych po 1948 r., które przed 1 stycznia 1999 r. wykonywały pracę lub inną działalność objętą ubezpieczeniem społecznym i w związku z tym opłacały składki na to ubezpieczenie. Najprościej rzecz ujmując - kapitał początkowy oblicza się po to, aby okresy składkowe i nieskładkowe sprzed 1 stycznia 1999 r. przetransponować na kwotę umownego kapitału, stanowiącego punkt wyjścia dla kapitału zbieranego już ze składek na ubezpieczenie emerytalne, wpłacanych po dniu 1 stycznia 1999 r. Ustawodawca w pierwotnej wersji art. 174 ust. 9 przewidział, że kapitał początkowy oblicza się dla osób legitymujących się stażem ubezpieczeniowym w wymiarze co najmniej 6 miesięcy i 1 dzień. Osoby z krótszym stażem ubezpieczeniowym, nawet składającym się z samych okresów składkowych, nie mogły mieć ustalanego kapitału początkowego. Budziło to poważne wątpliwości, skoro emerytura w nowym systemie ma być pochodną składek wpłacanych przez całe życie.

Wprowadzony w art. 174 ust. 3b zapis spowodował, że kapitał początkowy może być już obliczony również za staż ubezpieczeniowy krótszy niż 6 miesięcy. Powstała bowiem możliwość przyjęcia do obliczeń stażu ubezpieczeniowego wyrażonego w dniach, a nie tylko w pełnych latach, jeżeli jest to korzystniejsze dla

ubezpieczonego. Taki jest cel regulacji zawartej w art. 174 ust. 3b, która dotyczy wyłącznie dodatkowej możliwości obliczania kapitału początkowego za staż ubezpieczeniowy krótszy niż 6 miesięcy i 1 dzień - dla osób, które po raz pierwszy w danym roku kalendarzowym przystąpiły do ubezpieczenia społecznego.

Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 21 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, która art. 174 ust. 3b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, ze zm.) nadała brzmienie: "Jeżeli okres wskazany do ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego obejmuje rok kalendarzowy, w którym ubezpieczony pozostawał w ubezpieczeniu społecznym na podstawie przepisów prawa polskiego jedynie przez część miesięcy tego roku, do obliczenia stosunku sumy kwot podstaw wymiaru składek i kwot, o których mowa w art. 15 ust. 3, w okresie tego roku do przeciętnego wynagrodzenia, przyjmuje się sumę kwot przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za ten rok kalendarzowy odpowiednią do liczby miesięcy pozostawania w ubezpieczeniu" wskazuje na konieczność złożenia adekwatnego wniosku („Proponuje się, aby organ rentowy przeliczał kapitał początkowy z uwzględnieniem nowych przepisów na wniosek osoby uprawnionej, a jeżeli nie wystąpi z takim wnioskiem - przy obliczaniu wysokości emerytury”).

Sąd Najwyższy uznał, że tylko na wniosek ubezpieczonego jego kapitał początkowy może zostać ustalony ponownie z zastosowaniem art. 174 ust. 3b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych; Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie był zobligowany do przeliczenia od 1 października 2013 r. wysokości emerytur osób objętych tym przepisem z urzędu.

Ponieważ w skardze kasacyjnej nie zakwestionowano tego, że wnioskodawczyni po 1 października 2013 r. nie złożyła wniosku o przeliczenie kapitału początkowego, dlatego słusznie przyjął Sąd Apelacyjny, że przeliczenia kapitału początkowego ZUS mógł dokonać dopiero po złożeniu przez ubezpieczonego w późniejszym terminie wniosku o ustalenie wysokości emerytury.

Po dokonanej weryfikacji wartości przedmiotu zaskarżenia, w sposób prawidłowy przyjął Sąd Apelacyjny w zaskarżonym postanowieniu, że wartość ta

jest niższa niż 10.000 zł, co czyni niedopuszczalną skargę kasacyjną, dlatego podlegała ona odrzuceniu na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁴ k.p.c. w związku art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w punkcie 1 sentencji postanowienia. O kosztach pełnomocnika z urzędu orzeczono na podstawie § 15 ust. 2 oraz § 16 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 68).